

**Przemówienie pożegnalne Dyrektora Instytutu Onkologii
w dniu 25 stycznia 1986 r.
– w 5 rocznicę zgonu Profesora Tadeusza Koszarowskiego**

**Farewell address of Prof. Tadeusz Koszarowski,
leaving his post as the Director of Warsaw Cancer Center in 1986**

Czas płynie nieubłaganie. Minęło już pięć lat od śmierci Profesora Tadeusza Koszarowskiego.

O dokonaniach i zasługach Profesora pisaliśmy nie raz. Wydaliśmy też tom Jego wspomnień. Dziś chcemy przypomnieć przesłanie, jakim zegnał się z pracownikami Instytutu Onkologii, odchodząc w 1986 roku na emeryturę.

Starsi z nas przypomną sobie Jego słowa.
Młodszy - poznają je.

Warto.

et



Prof. Tadeusz Koszarowski na budowie Centrum Onkologii na Ursynowie – lata 80 ub. wieku

Jak wiadomo, już choćby z lektury Księgi Dżungli, każdemu stworzeniu niełatwo jest zmieniać starą skórę, szczególnie gdy się ją nosi niemal pół wieku.

Wasza wielka życzliwość, Koledzy, którą ponad spodziewanie wdzięcznie odczuwam, naprawdę łagodzi i umila to przejście.

Bardzo, bardzo serdecznie Wam za to dziękuję, wszystkim - od członków Dyrekcji do tych Kolegów, którzy stanowią jakże ważną podstawę drabiny służbowej.

Proszę, pozwólcie przekazać Wam jedno życzenie i jedną prośbę. Życzę Wam najgoręcej, aby zespół naszego Centrum-Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie kontynuował i rozwijał najlepsze tradycje rzetelnej pracy badawczej, fachowej i postaw humanistycznych, jakie od ponad 50 lat tu panują.

To wielka satysfakcja życiowa móc pracować i rozwijać swoją osobowość w takim Instytucie.

I prośba - przekazcie te wartości naukowe, lekarskie, etyczno-deontologiczne i ogólnoludzkie następnym pokoleniom pracowników Instytutu.

To wszystko co chciałem powiedzieć. Do zobaczenia w nowym budującym się Instytucie na Ursynowie.

Tadeusz Koszarowski